



Piotr Minkina
Dyrektor ds. Produktów Inwestycyjnych

Obligacje korporacyjne – alternatywa dla lokat bankowych

Skazani na „0 %”?

Po znaczących i szybkich obniżkach stóp procentowych przez NBP oraz idących za tym obniżkach oprocentowania lokat w bankach komercyjnych, wielu oszczędzających po raz kolejny staje przed dylematem: w co inwestować, aby (po uwzględnieniu inflacji) kapitał nie stracił na wartości.

Gospodarki rozwinięte od czasu kryzysu w 2008 r. funkcjonują w środowisku taniego pieniądza. Sytuacja ta stawia inwestorów przed wyborem: albo w imię bardzo wysokiego poziomu bezpieczeństwa zaakceptują ujemne oprocentowanie w bankach i utratę realnej wartości kapitału, albo sięgną po bardziej ryzykowne instrumenty, które pozwolą jednak zarobić trochę więcej. Przed podobnym dylematem stajemy dziś w Polsce.

Nie tylko papiery skarbowe

Na rynku kapitałowym dostępnych jest wiele instrumentów oferujących potencjał zysku wyższy niż na lokatach bankowych. Na najniższym poziomie pod kątem ryzyka znajdują się polskie obligacje skarbowe. Jednak w obecnej sytuacji i one, zwłaszcza te ze stosunkowo bliskim terminem zapadalności, w dużej mierze zrealizowały już część swojego potencjału. I chociaż oprocentowanie, które oferują obligacje skarbowe jest nieco wyższe od depozytów, nadal zarabia się na nich mniej niż wynosi tempo inflacji. Dopiero obligacje detaliczne oferowane przez Ministerstwo Finansów, o odległym – 4-letnim terminie wykupu, osiągają oprocentowanie na poziomie inflacji.

Na przeciwnym biegunie pod kątem poziomu ryzyka i potencjału zysku znajdują się akcje. Nawet ich niewielki udział w portfelu potrafi znacząco poprawić stopę zwrotu. Jednak ich wyceny w obecnych czasach mogą podlegać znaczącym wahaniom. Patrząc pod kątem inflacji, może być to użyteczny instrument, bowiem wraz ze wzrostem cen towarów i usług rosną również przychody podmiotów dostarczających te towary i usługi. Dlatego też wartość akcji, przy niezmiennych innych czynnikach, również powinna rosnąć.

2,2% - 3,2%

Pomiędzy ryzykiem obligacji skarbowych a ryzykiem akcji znajduje się jeszcze wiele atrakcyjnych grup instrumentów, w tym o charakterze dłużnym – czyli cechujących się niższym poziomem ryzyka niż akcje. W czasach, kiedy płynność z banków centralnych zaczyna „podróżować” po świecie i docierać do różnych rynków, inwestorzy nie tylko interesują się obligacjami rządowymi krajów rozwiniętych, ale też ponownie zwrócili się w kierunku obligacji korporacyjnych.

Obligacje korporacyjne – alternatywa dla lokat bankowych

Premia za ryzyko obligacji korporacyjnych jest obecnie bardzo atrakcyjna, co oznacza, że potencjał zysku jest również odpowiednio wyższy. Ponadto, choć np. w USA poziom nowych emisji wzrósł, w Polsce nowych emisji brakuje (pojawiają się emisje papierów bankowych). Przy rosnącym popycie przekłada się to na wzrost cen – w pierwszej kolejności papierów emitentów o najniższym ryzyku kredytowym.

Oczywiście fundusz funduszowi nierówny i choć ryzyko systemowe w Polsce po uruchomieniu tarcz antykryzysowych oraz interwencji NBP obniżyło się, to przy wyborze rozwiązania inwestującego w obligacje korporacyjne, należy kierować się zdolnością funduszu do selekcji i doboru najlepszych emitentów oraz umiejętnością ich odpowiedniej dywersyfikacji. Na przykład subfundusz Generali Oszczędnościowy, na dzień ostatniego sprawozdania finansowego, inwestował w instrumenty około 50 emitentów. Oznacza to, że inwestując np. 1 tys. złotych, ekspozycja na pojedynczy podmiot wynosiła średnio 20 zł (mediana uwzględniająca wagi emitentów wyniosłaby 13 zł). W portfelach funduszy Generali Investments TFI nie występują emitenci z takich sektorów najbardziej narażonych na skutki pandemii jak np. linie lotnicze czy branża hotelarska. Wszystkie obligacje są na bieżąco ściśle monitorowane. Takie ułożenie portfela inwestycyjnego subfunduszy pozwalać będzie na osiągnięcie rentowności netto na poziomie 2,2% - 3,2% (bieżąca rentowność portfela). Segment obligacji korporacyjnych wykorzystywany jest nie tylko w funduszach czysto korporacyjnych, ale również w subfunduszach dłużnych inwestujących szerzej.

Ponadto nadchodzący okres publikacji sprawozdań finansowych powinien udowodnić tezę o uspokojeniu się sytuacji i o efektywności działań administracyjnych. To z kolei, w kontekście wracania do normalności, powinno wesprzeć powrót sentymentu i nowe emisje.

Ile funduszy obligacji korporacyjnych w portfelu?

Odpowiedź na to pytanie znajduje się w publikowanych przez nas co miesiąc portfelach modelowych. Zapraszamy do subskrypcji.

Niniejszy materiał jest rozpowszechniany w celu reklamy lub promocji usług świadczonych przez Generali Investments TFI S.A. które działa na podstawie decyzji Komisji Papierów Wartościowych (obecnie: KNF) z dnia 1 czerwca 1995 r., nr decyzji KPW-4073- 1\95.

Brak gwarancji osiągnięcia celów inwestycyjnych subfunduszy. Uczestnik musi się liczyć z możliwością zmniejszenia lub utraty zainwestowanych środków. Wyniki inwestycji mogą być pomniejszone o pobrane opłaty manipulacyjne i podatki. Wyniki osiągnięte w przeszłości nie stanowią gwarancji osiągnięcia ich w przyszłości. Decyzje inwestycyjne dotyczące inwestowania w fundusze inwestycyjne powinny być podejmowane wyłącznie po zapoznaniu się z Prospektami informacyjnymi funduszy, zawierającymi szczegółowe informacje w zakresie: czynników ryzyka, zasad sprzedaży jednostek uczestnictwa funduszy, tabelę opłat manipulacyjnych oraz informacje podatkowe. Prospekty informacyjne, Kluczowe informacje dla Inwestorów, Informacje dla Klienta AFI, tabele opłat, dane o ryzyku inwestycyjnym i podatkach dostępne są na stronie www.generali-investments.pl.